

Ks. JAN PIETRZYKOWSKI SDB
WNHiS UKSW, Warszawa

KAZNODZIEJSTWO KANONIKÓW REGULARNYCH KONGREGACJI KRAKOWSKIEJ NA TLE KAZNODZIEJSTWA ZAKONNEGO OD ŚREDNIOWIECZA DO CZASÓW NOWOŻYTNYCH

Od początków chrześcijaństwa w Polsce kaznodziejstwo czerpało z obcych wzorców, przyniesionych przez duchownych z zachodniej Europy. Wyraźny rozwój przepowiadania w Kościele katolickim jest dostrzegalny dopiero na przełomie XII i XIII wieku podczas recepcji reformy gregoriańskiej w Polsce, a szczególnie po Soborze Laterańskim IV (1215). Na mocy 10. dekretu *De predicatoribus instituendis* (o ustanowieniu kaznodziejów) tegoż soboru powszechnego, dopuszczono stosowanie języków miejscowych w kazaniach do ludu i zalecono powołanie specjalnego urzędu kaznodziei przy kościołach katedralnych i klasztornych¹. W polskim ustawodawstwie synodalnym rozporządzenie o kaznodziejstwie znajduje się w statutach prowincjonalnych synodu łęczyckiego z 1285 r. Zalecał on, żeby wierni podczas niedzielnej sumy odmawiali pacierz, a „jeśli byliby biegli [kapłani], niechaj wykładają Ewangelię, aby wierni strzegli się od złego, a czynili dobrze”². Problematyka ta była podejmowana także na późniejszych synodach diecezjalnych. Biskup krakowski Nanker w 1320 r. polecił odmawiać i wyjaśniać teksty pacierza oraz „jeśliby któremukolwiek zostało udzielone zezwolenie na wyjaśnienie Ewangelii w języku ludowym, to niechaj się pilnie do tego przykładają”³.

Duży wkład w nauczanie ludu, niezależnie od jego stopnia wykształcenia, przypadł nowym zakonom żebraczym. Trzy środowiska kaznodziejskie: uniwersyteckie, katedralne (kolegiackie) i zakonne na trwałe wpisały się w historię przygotowania kaznodziejów, jak i tematykę i charakter kazań⁴.

¹ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 2: 869-1320, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Wydawnictwo WAM Księży Jezuici, Kraków 2003, s. 244-247; J. Wolny, *Kaznodziejstwo*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. I: *Średniowiecze*, red. M. Rechowicz, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1974, s. 276.

² I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1971, s. 58.

³ *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r.*, wyd. Jan Fijałek, Kraków 1915, s. 27; Z. Kliszko, *Przepisy synodalne w Polsce średniowiecznej o kaznodziejstwie*, *Studia Theologica Varsaviensia* 1(1975), s. 128-131.

⁴ Por. J. Wolny, *Kaznodziejstwo...*, s. 275-277; W. Pazera, *Kaznodziejstwo w Polsce od początku do*

Kaznodzieje i duszpasterze parafialni przypominali wiernym zasady prawdy wiary, wynikające z tego tytułu obowiązki oraz przestrzegali przed popełnianiem grzechów ciężkich. Wiernym bez specjalnego przygotowania intelektualnego, księża zakonni i diecezjalni głosili nauki popularne, nawiązujące do tradycji homilii preferującej łatwy i obrazowy wykład nauki, wyzwalającej emocje i wyobraźnię słuchacza. W posługę głoszenia słowa Bożego angażowali się także duchowni z zakonów i kongregacji kanonickich o starszej metryce jak: bożogrobcy, norbertanie, kanonicy regularni i inni, którzy realizowali swoje posłannictwo w Kościele także poprzez prowadzenie duszpasterstwa parafialnego⁵.

Kaznodziejstwo w Polsce rozwinęło się dopiero w XV wieku. Zdecydowany wpływ miał zwiększający się udział duchownych w studiach wyższych na Uniwersytecie Karola w Pradze i w odnowionym Uniwersytecie Krakowskim oraz powstanie nowego dynamicznego odłamu franciszkańskiego, Braci Mniejszych Obserwantów, nazywanych w Polsce popularnie bernardynami. W porównaniu z okresem wcześniejszym, w większym stopniu pojawia się kaznodziejstwo w języku narodowym nie tylko w świątyniach parafialnych, ale w katedrach, kolegiatach i głównych kościołach miejskich. Zdecydowanie poszerza się zakres piśmiennictwa kaznodziejskiego co do rozpiętości tematycznej i ilości autorów. Na użytek duszpasterzy powstawały kolekcje pomocy kaznodziejskich pisanych przez rodzimych twórców. Zachowane zbiory kazań dotyczą różnorodnej problematyki: dekalogu, grzechów głównych, sakramentów, rzeczy ostatecznych, zagadnień moralnych i katechizmowych⁶.

Biblioteki katedralne, kolegiackie, a nawet parafialne wyposażono w księgozbiory kaznodziejskie. Ten dział często zawierał najwięcej pozycji i z pewnością był najczęściej wykorzystywany. Przeważnie na jego zasób składały się kazania roczne, świąteczne, niedzielne i wielkopostne, będące odpisami piętnastowiecznymi. Na szczególną uwagę w dziedzinie posiadania cennych zbiorów bibliotecznych zasługują kongregacje kanoników, zajmujące się także prowadzeniem duszpasterstwa parafialnego i wychowaniem oraz wykształceniem księży. Spośród nich, poza bożogrobcami w Miechowie, generalnie pierwsze miejsce przypada kanonikom regularnym św. Augustyna. W znaczniejszych prepozyturach nie ograniczano się tylko do gromadzenia i przechowywania rękopisów, ale w miejscowych skryptoriach też przepisywano, popularyzując kazania uznanych i popularnych kaznodziejów⁷.

końca epoki baroku, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Częstochowa 1999, s. 20-26.

⁵ Por. K. Panuś, *Kaznodziejstwo w katedrze krakowskiej*, cz. 1: *Od początków do czasów rozbiorów*, PAT, Kraków 1995, s. 35-38.

⁶ Por. J. Ziomek, *Postylla*, w: tenże, *Renesans*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1998, s. 127-232; W. Pazera, *Kaznodziejstwo w Polsce...*, s. 55-62.

⁷ Por. M. Rechowicz, *Początki i rozwój kultury scholastycznej (do końca XIV wieku)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. I, s. 64, 70-71; R. Skrzyniarz, *Zbiory kazań w polskich księgozbiorach okresu średniowiecza*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne 70(1998), s. 249-253; E. Zielińska, *Kultura intelektualna kanoników regularnych z klasztoru w Kraśniku w latach 1469-1563*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, s. 30; K. Panuś, *Historia kaznodziejstwa*, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2007, s. 175; K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów nad kulturą umysłową kanoników regularnych krakowskiej prepozytury Bożego Ciała w XV i XVI wieku*, Drukarnia Pijarów,

Kaznodziejstwo należało do podstawowych obowiązków zakonów mendykantycznych (dominikanów, franciszkanów konwentualnych i bernardynów). Pełnienie posługi słowa uzależnione było od znajomości teologii, zbiorów kazań i literatury kaznodziejskiej. Dlatego przy konwentach dominikańskich gromadzono księgi teologiczne, liturgiczne, kanoniczne, zbiory kazań, zbiory hagiograficzne, komentarze do Pisma św. i różne słowniki. Przykładem posiadania takiego zbioru był Kraków, Wrocław, Sieradz i inne. Podobny charakter użytkowy zawierały księgozbiory franciszkanów, a pod koniec XV w. i bernardynów (Kraków, Wrocław, Warszawa, Poznań)⁸.

W przeciwieństwie do obecnej praktyki, kiedy kazania głosi prawie każdy ksiądz zakonny, to w przeszłości od średniowiecza aż do prawie połowy XIX wieku mogli je głosić tylko wyznaczeni kapłani. Celem utrzymania stałej działalności kaznodziejskiej i podniesienia poziomu kaznodziejstwa w niektórych miastach tworzono prebendy dla mówców kościelnych. Praktykę tę zastosowano m. in. w kościele farnym Bożego Ciała na Kazimierzu. Jednak predykatura niemiecka była lepiej uposażona od polskiej, co wiązało się z liczebnością danej nacji mieszkańców i liczbą ich rajców miejskich⁹. Wypada nadmienić, że kaznodziejstwo zaliczano do wyższych form nauczania religijnego. Kanoników pracujących jako kaznodzieje uważano za elitę kongregacji. Ich pozycję formalnie określała reguła zakonna i statuty opactwa czy prepozytury. Ważnym etapem decydującym o wyborze księży zakonnych na przyszłych kaznodziejów był proces kształcenia, nienaganna postawa moralna, dobry głos, ponieważ przekaz werbalny należał do podstawowych narzędzi kaznodziei. Dodatkowo obligowano ich do posiadania jurysdykcji do spowiadania wiernych. Byli oni mianowani przez prepozyta po konsultacji kapituły konwentualnej. Konstytucje zakonne sankcjonowały nawet egzamin, przed mianowaniem na ten urząd. Protokoły powizytacyjne kard. Jerzego Radziwiłła z końca XVI wieku żądały, aby po nominacji od prepozyta, kaznodzieja przedstawił się miejscowemu biskupowi diecezjalnemu i otrzymał błogosławieństwo. Posługa kaznodziejska podlegała kontroli, dlatego też spisywał on swoje przemówienia, które miał głosić z pamięci. Obowiązki kaznodziei powierzano kanonikowi regularnemu ze stopniem uniwersyteckim. Prawo partykularne zalecało, aby kaznodzieja nie przedłużał kazania ponad godzinę¹⁰. W klasztorach istniał stały

Kraków 2009, s. 200-204.

⁸ Por. R. Skrzyniarz, *Zbiory kazań w polskich księgozbiorach...*, s. 255-257; K. Panuś, *Historia kaznodziejstwa*, s. 137.

⁹ Por. J. Związek, *Z dziejów kaznodziejstwa katolickiego w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku*, *Analecta Cracoviensia* 23(1991), s. 229-230.

¹⁰ Por. *Constitutiones Canonorum Regularium Ordinis S. Augustini Congregationis Salvatoris Lateranensis*, Romae 1628, s. 36. Wizytacje kanoniczne, bpa J. Konarskiego z 1522 r. i kard. J. Radziwiłła z 1596 r. Por. K. Łoniewski, *Żywot, sprawy y cudowne boskie wstawienie pobożnego kapłana B. Stanisława Kazimierczyka przy Krakowie na Kazimierzu Bożego Ciała kościele*, Kraków 1618, s. 7-8, 11. Kard. J. Radziwiłł dostosował się tylko do wytycznych Soboru Trydenckiego określonych w *Dekrecie o nauczaniu i głoszeniu*, rozdział 2, paragraf 13 – „Zakonnicy z jakiegokolwiek zakonu, nie mogą głosić kazań w kościołach, nawet należących do ich zakonu, jeżeli nie zostali sprawdzeni i uznani przez swoich przełożonych pod względem życia, obyczajów i wiedzy, oraz nie uzyskają ich

urząd kaznodziei, a każdy klasztor i kościół jednocześnie posiadał zasadniczo jednego księdza oddelegowanego do przepowiadania.

Z nekrologów klasztornych i ksiąg miejskich dowiadujemy się o okresowym istnieniu w konwentach kanoników regularnych osobnych kaznodziejów – polskim i niemieckim, a niektórzy głosili kazania w obu językach. W klasztorze Bożego Ciała na Kazimierzu osobni kaznodzieje istnieli do połowy XVI wieku. Natomiast w tym okresie pojawiło się rozróżnienie na kaznodzieję zwyczajnego i nadzwyczajnego¹¹.

Osobny kaznodzieja lub kaznodzieje głosili kazania w swoich kościołach dla parafian, a zakonnicy mieli w nich uczestniczyć pod karą grzywny. Kongregacja kanoników regularnych zdawała sobie sprawę, że kaznodzieja poprzez dobre i popularne przepowiadanie budował prestiż prepozytury wśród wiernych, co przyczyniało się wydatnie do wzrostu frekwencji. Ponadto reprezentował on wspólnotę zakonną poza murami klasztornymi. Nic więc dziwnego, że stanowisko kaznodziei umożliwiało drogę awansu do kolejnych, wyższych urzędów w kongregacji. Pełnienie funkcji kaznodziei zapewniało mu powszechny szacunek i uznanie, dlatego też nieraz zabiegano o tę godność. Status kaznodziei cieszył się wysoką pozycją w kanonickich kongregacjach zakonnych, a ich funkcja w prawie partykularnym była wymieniana bezpośrednio w rozdziale po prepozycie, przeorze i magistrze nowicjatu¹². Zgodnie z panującymi u kanoników regularnych zwyczajami, kaznodzieje cieszyli się niektórymi przywilejami; zwalniano ich z udziału w części wspólnych modlitw, obowiązków związanych z wykonywaniem różnych prac. Dodatkowo do ich obowiązków należało błogosławienie małżeństw i prowadzenie ksiąg zaślubionych. Nie była to jednak funkcja dożywotnia w tym samym klasztorze. Po pewnym czasie kaznodzieję promowano na wyższy urząd, albo też przenoszono na równorzędne stanowisko do innego konwentu¹³.

Zachowały się niezbyt obszerne informacje na temat kaznodziejstwa kanoników regularnych w XV wieku. Najliczniejsze i najbogatsze źródła z tego okresu dotyczą kongregacji wspólnoty zakonnej i parafii Bożego Ciała na krakowskim Kazimierzu. Jest to związane z miastem stołecznym, będącym centrum intelektualnym, kulturalnym i religijnym Polski. Nie bez znaczenia był fakt, że działał tam wówczas św. Stanisław Kazimierczyk. Dla członków kongregacji kanoników regularnych i parafian głosił on kazania po polsku i po niemiecku¹⁴.

pozwolenia, z którym – zanim rozpoczną głoszenie kazań – mają obowiązek stawić się osobiście przed biskupem i prosić go o błogosławieństwo”, *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. IV, s. 249.

¹¹ Por. K. Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Kuria Biskupia Diecezji Elckiej, Elk 1999, s. 284-295.

¹² Por. *Constitutiones*, s. 36-37. Kaznodziejstwo samodzielne prowadzili dominikanie, franciszkanie, bernardyni, karmelici, augustianie we własnych kościołach zakonnych. Na prowincji aktywnie posłudze głoszenia Słowa Bożego oddawali się głównie dominikanie, franciszkanie, bernardyni i później jezuici.

¹³ Por. H. D. Wojtyśka, *Nauka i nauczanie u kanoników regularnych (na przykładzie Kongregacji Bożego Ciała)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. II, cz. II, red. M. Rechowicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Kraków 1975, s. 469.

¹⁴ W samym Krakowie i przylegających do niego zespołach miejskich i osad (Kazimierz, Kle-

Na rozgłos klasztoru wpływały takie czynniki jak, przestrzeganie przez zakonników obserwancji zakonnej, prowadzenie szkoły na wysokim poziomie, odpowiednie zaopatrzenie biblioteki, wzorcowa praca duszpasterska i udzielanie się na zewnątrz kaznodziejów. Poza głoszeniem kazań w katedrze, bardzo prestiżową pozycją cieszył się kaznodzieja nadworny (królewski). Tytuł ten przed wstąpieniem do kanoników regularnych, posiadał po 1420 r. ks. Dersław z Borzymowa. Pod koniec życia w 1450 r, przed przyjęciem habitu zrezygnował z wielu tytułów i godności kościelnych i świeckich, ofiarował klasztorowi wieś Krzyszkowice k. Wieliczki. Prawdopodobnie nadal prowadził działalność wykraczającą poza mury klasztorne. Zmarł w październiku 1452 r. podczas zarazy i został pochowany w prezbiterium Kościoła Bożego Ciała¹⁵.

Pośrednio do podniesienia poziomu kaznodziejstwa w Kościele katolickim przyczyniła się reformacja. Kazanie stało się wtedy centrum liturgii. W renesansie bardziej rozpowszechniły się kazania typu homiletycznego, polemicznego i apologetycznego. Doniosłe znaczenie problematyki związanej z kaznodziejstwem opracowano i ogłoszono na trzech sesjach Soboru Trydenckiego: *W dekreście o nauczaniu i głoszeniu* – sesja 5 (17 VI 1547 r.), sesja 22 (17 IX 1562 r.), *Nauka i kanony o Najświętszej ofierze mszy św.*, sesja 24 (11 XI 1563), *Dekret o reformie*¹⁶. Jednocześnie podczas trwania tego soboru zagadnieniami związanymi z kaznodziejstwem zajmowały się polskie synody prowincjonalne (plenarne), zwoływane i odprowadzane pod przewodnictwem prymasów. 17 maja 1557 r. na synodzie w Piotrkowie zalecono głosić słowo Boże „z należyłą powagą i nieskażone, zgodnie z nauką Ojców Kościoła i ustawami synodalnymi, bez żartów, bajek i innych ludzkich opowiadań”. Prymas Polski Mikołaj Dzierżgowski, został zobowiązany do wydania homiliarza i katechizmu dla wiernych¹⁷. Podobnie na synodzie prowincjonalnym w Warszawie z 1561 r., powrócono do zagadnienia związanego z dru-

parz, Piasek) w XV wieku funkcjonowało 12 parafii. W kościołach parafialnych i zakonnych wierni mieli do wyboru 18 kazań polskich i 6 niemieckich. Por. *Vita sancti doctoris Joannis Canti*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. VI, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1961, s. 511.

¹⁵ Ks. Dersław z Borzymowa herbu Kopacz, syn Mikołaja z Borzymowa k. Wiślicy, urodził się w 1390 r. Studiował prawo na Uniwersytecie Krakowskim i w 1430 r. został doktorem dekretów. Pracował na tej uczelni i dodatkowo był jej rektorem oraz dziekanem wydziału prawniczego. Należał do grona kanoników katedralnych, pełnił obowiązki oficjela i archidiacona krakowskiego. Był notariuszem królewskim i z nadania królewskiego był proboszczem kilku parafii. Odprawił poselstwo do Rzymu i na sobór do Bazylei, gdzie reprezentował Uniwersytet i Kapitułę Katedralną. Ponadto został wybrany na posła do stanów francuskich. Por. T. Glemma, *Borzymowski Dersław*, w: *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. II, s. 370; M. Biskup, *Czasy Władysława III Jagiellończyka (Warneńczyka) (1434-1444)*, w: *Historia Dyplomacji Polskiej*, t. II, cz. IV, red. M. Biskup, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 402.

¹⁶ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. IV: 1511-1870, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, WAM, Kraków 2005, s. 241-249, 645, 743.

¹⁷ Por. I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, s. 133-134; J. Związek, *Katolickie poglądy polityczno-społeczne w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku w świetle kazań*, [Seria: Studia kościelno-historyczne, t. II], Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1977, s. 26- 28.

kowaniem pomocy homiletycznych dla księży¹⁸. Uchwały wyżej wymienionych polskich synodów plenarnych ściśle wiązały się z zaleceniami Soboru Trydenckiego, a nawet go wyprzedzały.

Największe osiągnięcia w kaznodziejstwie odnotowali kanonicy regularni w pierwszej połowie XVII wieku. Spośród nich z pewnością wyróżniał się ks. Jan Augustyn Biesiekierski (1567-1635), którego owocna działalność pisarska i kaznodziejska wykraczała poza mury własnego klasztoru i kościoła¹⁹. W 1587 r. wstąpił on do jezuitów w Wilnie, następnie studia seminaryjne odbył w Poznaniu i ok. 1600 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był wykładowcą retoryki w kolegiach jezuickich w Lublinie i Jarosławiu oraz teologii polemicznej w Kaliszu i prefektem szkół w Sandomierzu, rektorem kolegium w Jarosławiu. Od 1607 r. pełnił obowiązki kaznodziei w Poznaniu i tam w 1615 r. wydrukował kazanie wygłoszone na św. Andrzeja w kościele św. Marii Magdaleny – *Kościół nowotny prawdziwym Kościołem być nie może*. Pod koniec pobytu u jezuitów w latach 1616-1619 był superiorem rezydencji w Przemyślu²⁰.

W roku 1621 J. A. Biesiekierski opuścił zakon jezuitów i przeszedł do kanoników regularnych laterańskich Bożego Ciała w Kazimierzu pod Krakowem. Wkrótce powierzono mu wykłady z teologii w studium klasztorным. Z pewnością należał on do wybitnych pionierów, który swoje nieliczne, ale różnorodne prace o charakterze historycznym, polemicznym i kaznodziejskim ogłosił drukiem. W publikacji – *Krótką nauka o czci i poszanowaniu obrazów świętych*, Kraków 1624, przedstawił syntetycznie dzieje kanoników regularnych i cudownego obrazu NMP w kościele Bożego Ciała. Niestety, zaginął rękopis przygotowanego do druku tekstu *Żywoty Stanisława Kazimierczyka*. Najobszerniejszą publikacją zwartą jest kazanie wygłoszone w kościele farnym w Kraśniku na pogrzebie Wojciecha z Wybranowa – *Szlachcic polski starożytny, na pogrzebie sławnej pamięci J. M. Pana Wojciecha Wybranowskiego, wystawiona w kościele Kraśnickim farnym od X. Jana Augustyna Biesiekierskiego*, Lublin 1632, ss. 40. Opracowania te dobrze udokumentowane argumentami historyczno-teologicznymi były też odpowiedzią protestantom na ich zarzuty skierowane przeciwko Kościołowi katolickiemu²¹.

¹⁸ Por. W. A. Jougan, *Homilie polskie od czasów najdawniejszych aż po dobę obecną*, Drukarnia Katolicka J. Chęciński, Lwów 1902, s. 60-61.

¹⁹ Bracia Jan i Mikołaj Sokołowsky herbu Pomian w 1531 r. nabyli Besiekiery wraz z rycerskim zamkiem i od niego nazwali się Biesiekierskimi. Potomkowie Jana przenieśli się na Litwę i nie wiadomo, z jakich powodów kilku z nich przyjęło herb Topór. Być może z tych powodów ks. Ludwik Grzebień TJ w *Słowniku Polskich Teologów Katolickich* [dalej: SPTK], t. I, red. E. H. Wyczawski, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1981, s. 147, podał Wielkopolskę jako miejsce urodzenia J. A. Biesiekierskiego, a powiat grodzieński w *Encyklopedii wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1996, s. 47. Por. H. Stupnicki, *Herbarz Polski*, t. I, Lwów 1855, s. 34; *Besiekiery*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, nakł. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880, s. 156-157; S. Uruski, *Rodzina herbarz szlachty polskiej*, t. I, Uniwersytet Jagielloński, Warszawa 1904, s. 209-210.

²⁰ Por. *Biesiekierski Jan (Augustyn)*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, s. 47.

²¹ Por. L. Grzebień, J. Mandziuk, *Biesiekierski Jan Augustyn*, w: *Słownik Polskich Teologów Katolickich* [dalej: SPTK], t. I, s. 147.

Do tego grona pierwszych wybitnych kanoników regularnych, którzy pisali dzieła teologiczne i publikowali je drukiem należał także ks. Paweł Pukał (1584-1631). Był on znanym kaznodzieją w Krakowie i Kraśniku oraz prepozytem w Bychowie (1622-1628). W 1600 r. rozpoczął studia na Wydziale Artium Uniwersytetu Krakowskiego, a w 1605 r. wstąpił do kanoników regularnych. W latach 1609-1612 kontynuował edukację w Padwie i tam uzyskał stopień doktora teologii oraz przyjął święcenia kapłańskie. Następnie wrócił do Polski i jako kolekcjoner posiadał znaczący zbiór ksiąg prywatnych. W 1617 r. wydał rozmyślenia pasyjne tłumaczone z języka włoskiego, a w 1619 r. opublikował drukiem *Genealogię* Jana de Nigra Valle, która była w Polsce pierwszym źródłem do poznania historii kanoników regularnych laterańskich. Od 1628 r. rezydował w Krakowie, gdzie był lektorem studium klasztornego, kaznodzieją zwyczajnym i promotorem Bractwa Najświętszego Sakramentu i Pięciu Ran Pana Jezusa²².

W I Rzeczypospolitej okres odrodzenia kończy się umownie potopem szwedzkim. Kazania barokowe były obrazem psychiki i obyczajowości społeczeństwa tej epoki. Kaznodzieje poruszali problemy codzienności, a ich zbiory można pośrednio zaliczyć do pewnego rodzaju kronik wydarzeń historycznych. Wystąpienia kaznodziejów były zasadniczo w tonie pogodnym, a nawet żartobliwym i dowcipnym, okraszone masą szczegółów drugoplanowych. Duże znaczenie na rozwój kaznodziejstwa miał rozkwit misji ludowych i ożywienie kultu maryjnego²³.

Szczególnym wyrazem uznania dla kaznodziei zakonnego tego okresu było skierowanie go do pracy w katedrze i publikacja drukiem jego zbiorów. Do grona popularnych i cenionych kaznodziejów tego okresu na trwałe wpisał się prepozyt Bożego Ciała, ks. Jacek Liberiusz (1599-1673). Edukację rozpoczął w domu rodzinnym i szkole parafialnej kanoników regularnych w Kazimierzu. Do tego konwentu został przyjęty w 1617 r. i po rocznym pobycie złożył śluby zakonne. W 1618 r. podjął studia w Uniwersytecie Krakowskim, które w 1622 r. uwieńczył stopniem mistrza sztuk wyzwolonych. Przez dwa lata prowadził zajęcia dydaktyczne na tejże uczelni

²² Por. Katalog prepozytów sporządzony na podstawie akt kapituł generalnych, wizytacji i nekrologu zakonnego przechowywany w Archiwum Kościoła Bożego Ciała [dalej: ABC]; P. Pukał, *Genealogia Sacri et Apostolici Ordinis Canoniorum Regularium S. Augustini ex Congregatione Lateranensi S. Salvatoris contexta olim a Joanne de Nigra Valle Ordinis Premonstratensium*, Kraków 1619; W. Urban, *Losy wychowanków Akademii Krakowskiej w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, w: I. Kaniewska, R. Żelewski, W. Urban, *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie renesansu*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1964, s. 184-185; H. Barycz, *Metryka nacji polskiej na Uniwersytecie Padewskim (1592-1745)*, w: *Archiwum nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, t. I, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971, s. 362-363; E. Ozorowski, *Pukał Paweł*, w: SPTK, t. III, s. 460-461; K. Łatak, *Ksiądz Stefan Ranatowicz CRL (1617-1694). Barokowy kronikarz i pisarz klasztorny*, Drukarnia Pijarów, Kraków 2010, s. 79-80.

²³ Duże zasługi w dziedzinie prowadzenia misji ludowych położyli jezuici, franciszkanie, misjonarze św. Wincenego a Paulo, a następnie redemptoryści. Do głównych zadań kazań eschatologicznych należało doprowadzenie słuchaczy do skruchy i nawrócenia. Por. K. Górski, *Studia i materiały z dziejów duchowości*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1980, s. 262-264; G. Siwek, *Misje ludowe w teorii i praktyce Kościoła*, Poligrafia Salezjańska, Kraków 1999, s. 52, 57-58; K. Panuś, *Historia kaznodziejstwa*, s. 257-258.

i prawdopodobnie w 1624 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1626-1628 uczył się w Cremonie w zakonnym studium teologii włoskich kanoników regularnych laterańskich i w Rzymie uzyskał doktorat z teologii²⁴. Do Krakowa wrócił w 1630 r. i w styczniu następnego roku na kapitule konwentualnej powierzono mu obowiązki kaznodziei, lektora filozofii w studium klasztorным, spowiednika księży, a później też mistrza nowicjatu. Urzędy te pełnił do 1638 r. Na wniosek opata komendatoryjnego Czerwińska, królewicza Karola Ferdynanda Wazy, został wypożyczony do tej wspólnoty zakonnej, aby podnieść poziom naukowy kanoników tego ważnego ośrodka na Mazowszu. Przez prawie trzy lata łączył tam obowiązki nauczyciela filozofii i teologii z funkcją kaznodziei. W 1640 r. został wybrany koadiutorem prepozyta ks. Marcina Kłoczyńskiego i po jego śmierci w 1644 r. rozpoczął samodzielne urzędowanie w klasztorze i parafii. Mimo dość dużej konkurencji ks. Liberiusz był zapraszany z okolicznościowymi kazaniami do katedry wawelskiej i do znaczniejszych kościołów Krakowa: Mariackiego, karmelitów na Piasku, bernardynów na Stradomiu, dominikanów i franciszkanów. Pozostało po nim ok. 100 opublikowanych drukiem kazań głównie mariologicznych i chrystologicznych, które stanowią cenny przyczynek do dziejów kultury staropolskiej XVII wieku. Jego liczne kazania maryjne, oryginalne co do formy i treści, są ciągle przedmiotem zainteresowań mariologów. Wśród najbardziej znanych zbiorów wydrukowanych kazań należy wymienić: *Gospodyni Nieba i Ziemi* (1657), *Gospodarz Nieba i Ziemi Jezus Chrystus* (1665, 1667), *Gwiazda Morzka Najświętsza Maryja Panna* (1670) i inne. Co do treści, nie są one wolne od panującej wówczas „mody barokowej”, ale zdecydowanie przeważają w nich pozytywne zalety²⁵.

Szczególną sławą niezwykłego kaznodziei cieszył się ks. Ludwik Szymon Faściszewski (1608-1667). Po studiach specjalistycznych we Włoszech i uzyskaniu tam stopnia doktora teologii w 1650 r. w Rzymie (Sapienza) powrócił do Polski i pełnił obowiązki zwyczajnego kaznodziei w Kazimierzu i Kraśniku. Ks. L. Faściszewski przygotował do druku zbiór swoich kazań, jednak nie zdążył ich opublikować. Obszerny rękopis kazań zaginął, być może dlatego, że z dorobku tego wybitnego kaznodziei zbyt często korzystali inni kanonicy²⁶.

W przeciwieństwie do jezuitów, dominikanów czy bernardynów, przedstawiciele kanoników regularnych nie dostąpili na stałe zaszczytnego urzędu kaznodziei katedralnego. Zachowały się tylko relacje informujące o okazjonalnym i niezbyt częstym głoszeniu kazań przez kanoników regularnych w centralnych kościołach

²⁴ Por. E. Ozorowski, *Liberiusz (Liberius) Jacek*, w: SPTK, t. II, s. 524-525; K. Łatak, *Poczet rządców opactwa Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie*, *Ordinis Canoniorum Regularium Lateranensium*, Kraków 2005, s. 98-99.

²⁵ Por. H. D. Wojtyńska, *Nauka i nauczanie u kanoników regularnych...*, s. 466-467; J. Bieniarzówna, *Liberiusz Jacek*, w: PSB, t. XVII, s. 282-283.

²⁶ Archiwum Klasztoru OO. Paulinów na Jasnej Górze, sygn.. 254, *Acta visitationum seu prepositorum Canoniorum Regularium Lateranensium*; M. A. Górczyński, *Schema de Canonicis Regularibus Lateranensibus Congregationis Cracoviensis*, w: Joannes de Nigro Valle, *Genealogia Sacri et Apostolici Ordinis Canoniorum Regularium*, Kraków 1707, s. 118.

diecezji. Wypada przypomnieć, że kongregacja krakowska posiadała tylko dwie swoje kanonie w stolicach diecezji, mianowicie w Krakowie i Wilnie, gdzie konkurencja kaznodziejska była duża z powodu istniejących tam wyższych uczelni i licznych zakonów.

W okresie oświecenia w I Rzeczypospolitej kazania wygłaszano w sposób podniosły, a jednym z ich celów było spowodowanie w słuchaczach przekonania do przyjęcia jakiejś prawdy lub uwrażliwienia na wolę poprawy postępowania. Ponadto dość sztywno przestrzegano jedności tematu. Kaznodzieje oprócz tematów ściśle religijnych i umoralniających, w tym piętnowania wad narodowych epoki saskiej takich jak: pychę, obłudę, pijaństwo, pochlebstwo, płaszczenie się, podejmowali także problemy zagrażające integralności państwa, a w tym liberum veto i ucisk chłopów. Niestety, przepowiadanie kościelne wieku oświecenia było w większości pozbawione charakteru nadprzyrodzonego, co w konsekwencji doprowadziło do kryzysu kaznodziejstwa²⁷.

Podczas niewoli narodowej katolicyzm polski zespalał się z religijnie motywowanym patriotyzmem. Do takiego stanu przyczynili się sami zaborcy, którzy uciskali zarówno polskość jak i wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego. Propagowany stereotyp Polak-katolik odgrywał rolę obronną w stosunku do atakowanych przez zaborców takich wartości jak tożsamość narodowa, tradycja historyczna i idea niepodległościowa. Dlatego też Polacy w walce o wolność, stawiali na tym samym poziomie powinność religijną i patriotyczną. Kazania w tym duchu głosili głównie księża związani z posługą pełnienia funkcji kapelanów wojskowych, ruchem konspiracyjnym, obchodami sławnych rocznic, czy sprowadzaniem prochów wieszczów i bohaterów narodowych²⁸.

W pewnym stopniu w nurt ten wpisuje się owocna działalność prepozyta klasztoru Bożego Ciała, ks. Tomasza Franciszka Madejskiego (1799-1876). Wykształcenie średnie zdobył w Krakowie i w 1816 r. wstąpił do kanoników regularnych. Śluby zakonne złożył 27 stycznia 1818 r. w Kościele Bożego Ciała na Kazimierzu. Następnie w Kraśniku odbył studia seminaryjne i 19 stycznia 1823 r. otrzymał święcenia kapłańskie w Lublinie. Zachowane w krakowskim klasztorze rękopisy kazań ks. Madejskiego pozwalają wyciągnąć wnioski o jego dobrym przygotowaniu teologicznym, znajomości literatury, historii Kościoła i dziejów ojczystych. Od marca 1829 r. przebywał w Krakowie, gdzie pełnił obowiązki kaznodziei, zakrystiana i przez pięć miesięcy magistra nowicjatu. W 1831 r. wrócił do Kraśnika i na nowo podjął poprzednie urzędy. Ponadto był też magistrem nowicjatu²⁹.

²⁷ Por. W. Rubin, *Lud w polskim ustawodawstwie synodalnym do rozbiorów Polski*, w: *Sacrum Poloniae Millenium*, t. II, Rzym 1955, s. 26-32; W. Szetelnicki, *Kaznodziejstwo polskie XVI i XVII wieku w obronie ludu*, *Nasza Przyszłość* 25(1972), s. 49; K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, cz. II, s. 289-295.

²⁸ Por. M. Brzozowski, *Kaznodziejstwo i sprawa narodu. Elementy teologii wyzwolenia w kaznodziejstwie polskim XIX wieku*, *Znak* 398(1988), s. 38-49; Z. Zieliński, *Kościół i naród w niewoli*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1995, s. 23-29.

²⁹ Por. *Schematismus Dioecesis Lublinensis 1824-1829*; K. Łatak, *Kongregacja krakowska kano-*

Podczas obrad kapituły generalnej w Krakowie w 1836 r. ks. Madejski został wybrany przeorem krakowskim. Wśród aktywnie prowadzonych prac, otoczył też opieką bibliotekę klasztorną, interesował się sprawami społecznymi i narodowymi. Wyrazem tego było poparcie powstania listopadowego, a następnie udział w manifestacji 1846 r. na Podgórzu, zorganizowanej przez Edwarda Dembowskiego. Za taką postawę władze austriackie wtrąciły go do więzienia w Krakowie, a 12 maja 1849 r. ponownie aresztowały i skazały na roczny pobyt w twierdzy ołomunieckiej, skąd 20 lutego 1850 r. wyszedł na wolność³⁰. Pod naciskiem władz cywilnych musiał opuścić klasztor i za zgodą konsystorza krakowskiego zamieszkał w domu emerytów i pomagał w pracy duszpasterskiej w parafii Wszystkich Świętych w Krakowie. Mimo eksklaustracji utrzymywał kontakty z kanonikami regularnymi, a w latach 1854-1858 ponownie przebywał we wspólnocie zakonnej. Życie zakończył poza klasztorem jako wikariusz parafii Wszystkich Świętych i penitencjariusz w kościele Mariackim. W Archiwum Bożego Ciała w Krakowie pozostały po nim dwa pokaźne zbiory kazań³¹.

Na polu oświaty jako propagator nowoczesnego szkolnictwa zasłużył się ks. Antoni Firman Lubaczewski (1791-1853), prepozyt kraśnicki (1820-1853), a od 1836 r. także prepozyt generalny kongregacji krakowskiej. Chociaż nie posiadał on oficjalnej nominacji na urząd kaznodziei, to jako proboszcz kraśnickiej parafii odznaczał się darem słowa i dał się poznać jako wytrawny mówca nie tylko w klasztornej świątyni, ale i na zewnątrz poza wspólnotą zakonną³². Po otwarciu nowicjatu i seminarium w Kraśniku, ks. Lubaczewski prowadził wykłady z filozofii i teologii oraz otrzymał nominację na socjusza magistra nowicjatu. Zmarł w Kraśniku 25 kwietnia 1853 r. na skutek wylewu i został pochowany w zakonnym kościele³³.

Podobnie w sprawy narodowo-patriotyczne był zaangażowany opat krakowski, ks. Stanisław Dominik Słotwiński (1828-1905). Kształcił się w gimnazjum w Lublinie, które słynęło z wysokiego poziomu nauczania. Jako zdolny i pilny uczeń w 1846 r. wstąpił do kanoników regularnych laterańskich w Kraśniku i w 1848 r. otrzymał święcenia niższe w Sandomierzu. Jako kleryk zajmował się tajnym nauczaniem zwłaszcza dzieci wiejskich. By uniknąć represji za działalność oświatową i patriotyczną, Słotwiński wyjechał do Krakowa. Ponieważ nie posiadał wymaganego obywatelstwa galicyjskiego, udał się do Paryża. Tam w centrum polskiej emigracji kontynuował naukę. Przy okazji odwiedził Hotel Lambert i spotkał się z czołowymi przedstawicielami kultury polskiej: Adamem Mickiewiczem, Cyprianem Kami-

ników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów, Kuria Biskupia Diecezji Elckiej, Kraków 2002, s. 332-336.

³⁰ Por. K. Łatak, *Poczet rządców...*, s. 175-178.

³¹ Por. ADC, *Catalogus Fratrum defunctorum*, s. 17; *Elenchus Venerabilis Cleri Dioecesis Ceacoviensis* 1872, s. 21.

³² Por. ABC, *Dalszy Poczet Prepozytów*, s. 23; Tekst kazania wygłoszonego na pogrzebie; *Liber capitulum localium*, s. 97, 102-103.

³³ Por. ABC, *Catalogus Fratrum definitorium*, s. 58; K. Łatak, *Poczet rządców...*, s. 157-166.

lem Norwidem i ks. Piotrem Semenenko. Od jesieni 1849 r. przebywał w klasztorze kanoników regularnych w Rzymie i tam w 1851 r. przyjął święcenia kapłańskie. W kolegium zakonnym przy kościele św. Piotra w Okowach powierzono mu obowiązki profesora i magistra kleryków. Szybko zdobył popularność w Wiecznym Mieście z powodu pięknych i głębokich kazań, recytacji wierszy i doskonałej gry na skrzypcach³⁴.

W 1856 r. ks. Słotwiński wrócił do Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie i wkrótce na kapitule konwentualnej jednogłośnie został wybrany przełożonym tej wspólnoty zakonnej. Kapituła generalna obradująca w 1861 r. w Rzymie klasztor Bożego Ciała podniosła do rangi opactwa, a 33 letniego księdza mianowała pierwszym opatem³⁵.

Ksiądz Słotwiński włączył się też w życie diecezji krakowskiej i 10 grudnia 1862 r. witał mową pochwalną w kościele Piotra i Pawła administratora apostolskiego diecezji krakowskiej biskupa Antoniego Gałęckiego. Ponadto koronował obraz Matki Bożej u dominikanów w Borku k. Rzeszowa, uczestniczył w koronacji wizerunków maryjnych u karmelitów w Krakowie i bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, u jezuitów w Starej Wsi. Pojechał na Międzynarodowy Kongres Mariologiczny we Fryburgu (1902), a w 1904 r. na pierwszym Polskim Kongresie Mariologicznym we Lwowie wygłosił krótki referat na temat Stanisława Kazimierczyka³⁶.

Opat Słotwiński jako kaznodzieja wybitnie patriotyczny dał się poznać szczególnie w 1890 r., kiedy został poproszony o wygłoszenie kazania w katedrze wawelskiej z okazji sprowadzenia prochów Adama Mickiewicza. Podobnie też w 1898 r. pięknym okolicznościowym przemówieniem na Rynku Krakowskim uczcił stuletnią rocznicę urodzin wieszczki narodowej. Budujące i patriotyczne kazanie wygłosił w Krakowie w 1895 r. wykorzystując smutną, setną rocznicę utraty państwowości polskiej³⁷.

Większość kaznodziejów kanoników regularnych łączyła kaznodziejstwo ze sprawowaniem funkcji administracyjnej w kongregacji. Ta aktywność ułatwiała im publikowanie własnych kazań. Od XVI wieku kazania już nie tylko wygłaszano, ale zaczęto również publikować w języku polskim. Dorobek piśmienniczy kaznodziejów wywodzących się z kanoników regularnych laterańskich czeka jeszcze na szczegółowe badania i opracowanie. Trudno jest precyzyjnie określić ile kazań wydali samodzielnie i w jakich językach³⁸.

³⁴ Por. Ks. Opat Stanisław Dominik Słotwiński, <www.szkolakamien.czerchichow.pl/pliki/ks.Slotwinski.pdf>, (data dostępu: 17. 09. 2014).

³⁵ Por. K. Łatak, *Poczet rządców...*, s. 193-199.

³⁶ Por. tamże, s. 201-204.

³⁷ Por. W. Martuszewski, *Archiwalia dotyczące polskich kanoników regularnych laterańskich w Archiwum Generalnym Zakonu w Rzymie*, w: *Przemijanie i trwanie Kanonicy Regularni Laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce*, red. K. Łatak, I. Makarczyk, Zakon Kanoników Regularnych Laterańskich, Kraków 2008, s. 350-355.

³⁸ Pierwsze drukowane kazanie w języku polskim ukazało się w 1574 r. Była to mowa żałobna wygłoszona 12 II 1574 r. w katedrze krakowskiej przez opata cystersów w Mogile i biskupa sufragana krakowskiego Marcina Białobrzzeskiego na pogrzebie króla Zygmunta Augusta. Por. W. Budka, *Białobrzzeski Marcin*, w: PSB, t. II, s. 14-15; F. Wolański, *Kaznodziejstwo bernardyńskie w staropolskim systemie komunikacji społecznej schyłku epoki saskiej. Studium kształtowania wyobraźni i postaw*, Wy-

Osobną kategorię stanowi rękopiśmienny dorobek kaznodziejów z kongregacji kanoników regularnych św. Augustyna. Jego systematyzację utrudnia skomplikowana historia związana z kasatami klasztorów, przenoszeniem i rozproszeniem archiwaliów. Poza nielicznymi zbiorami kazań przechowywanych w państwowych archiwach wojewódzkich i archiwach diecezjalnych, największy zasób ocalał w bibliotece i Archiwum Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie. Ich autorstwo i proveniencja jest ciągle sprawą otwartą. Niektórych autorów trudno jest zidentyfikować. Wiele materiałów kaznodziejskich uległa zniszczeniu lub zwykle zaginęła. Być może spuścizna pisarska wielu kaznodziejów nie przedstawiała większej wartości, co mogło być powodem, że nie była właściwie przechowywana. Zachowane materiały kaznodziejskie można umownie podzielić na trzy grupy: kazania o pewnym autorstwie, teksty anonimowe kanoników regularnych, pochodzące z innych bibliotek, czy archiwów kongregacji kanoników regularnych laterańskich³⁹.

W porównaniu z innymi zakonami, szczącymi się w swoich szeregach najwybitniejszymi kaznodziejami w Polsce, wkład kanoników regularnych laterańskich w tej dziedzinie nie jest zbyt imponujący. Nie dostrzegamy ich wśród głośnych obrońców wiary katolickiej przed atakami różnowierców. Ponadto nie zauważa się przedstawicieli tego zakonu pośród kaznodziei obozowych, spełniających ważną rolę w duszpasterstwie polowym i wojskowym. Często funkcje te były związane z pełnieniem obowiązków kapelanów dworskich. Pierwsi „bojownicy kanonicy” pojawiają się dopiero podczas konfederacji barskiej i powstania kościuszkowskiego. Mimo to, kaznodzieje z kongregacji krakowskiej kanoników regularnych laterańskich wśród dużej liczby zakonów męskich na ziemiach Polski i Litwy zajmują poczesne miejsce. Jak już wspomniano powyżej ich działalność niejednokrotnie wykraczała poza mury swojego opactwa czy prepozytur. W dziedzinie zasług dla kaznodziejstwa polskiego z całą odpowiedzialnością można ich umieścić bezpośrednio po jezuitach, dominikanach i bernardynach⁴⁰.

THE PREACHING OF THE CANONS REGULAR OF THE CRACOW CONGREGATION
ON THE BACKDROP OF MONASTIC TEACHING FROM THE MIDDLE AGES UNTIL
THE MODERN ERA

Summary

The preaching in Poland has a similar history to that of other Western countries. Among the priestly functions, the greatest importance was given to preaching, because it required adequate intellectual, oratorical and spiritual qualities. In the Canons Regular, this duty was entrusted to clergymen holding an academic grade. Three of their monasteries were outstanding: Kazimierz, Kraśnik and Vilnius – they were formation houses (novitiate, seminary), provided with an adequate library and employing several professors of philosophy and theology. Regarding the merits for Polish preaching, the Canons Regular of the Lateran hold an important place after the Jesuit, Dominican and Bernardine orders.

dawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 76.

³⁹ Por. F. Wolański, *Kaznodziejstwo bernardyńskie ...*, s. 57-58.

⁴⁰ Por. J. Związek, *Z dziejów kaznodziejstwa katolickiego...*, s. 242, 249.

Keywords: preaching in Poland, the Canons Regular of the Lateran, the history of the Church

Nota o Autorze: ks. prof. UKSW dr hab. Jan Pietrzykowski SDB jest historykiem Kościoła, pracownikiem dydaktyczno-naukowym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Instytucie Historii na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych, dyrektorem Archiwum Salezjańskiego Inspektorii Warszawskiej, wykładowcą historii Kościoła w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie n. Wartą.

Słowa kluczowe: kaznodziejstwo w Polsce, kanonicy regularni laterańscy, historia Kościoła